[9]

Centralizacya

Towarzystwa Demokratycznego Polskiego do Ogółu tegoż Towarzystwa

Obywatele!

Zajęci zebraniem w jedną całość licznych nad projektem do manifestu uwag i ostatecznem wykończeniem jego redakcyi, niespodzianie doznaliśmy się wypadku, który odrywając nas od tych czynności do niniejszej zmusza odezwy. —

Sekcya Poitiers oskarżająca Centralizacyą o mniemane nadużycie zakreślonych ustawami atrybucyi, czyli o zmodyfikowanie § 5., poważyła się zgwałcić najwyraźniejsze tychże ustaw przepisy. Niezaspokojona raportem Sekcyi przedstawiającej, sama ze skargą swoją do Tow. wystąpiła, i takową mimo naszych przełożeń, dnia 18 b. m. po Sekcyach rozesłała. Krok ten burzący w głównej zasadzie scentralizowanie Tow., w miejsce ustalonego porządku zaprowadzający anarchią i zamieszanie nie może być lekce ważonym, w tej zwłaszcza chwili, gdzie Tow. pod zasłoną Org: Wewn: nad zupełniejszem zjednoczeniem ducha swego pracuje. Od użycia surowych środków przeciwko wykraczającym wstrzymać nas tylko ścisła obawa, aby środki te z powodu zbliżenia naszego miejscem z Sekcyą Poitiers, źle zrozumiane i na karb zajść osobistych policzone nie były. Do Was jednak Obywatele należy nie przepuszczać tego postępku bezkarnie. Pewni jesteśmy, iż nań obojętnymi nie zostaniecie, ale owszem czując całą jego wagę w dzisiejszych okolicznościach nie omieszkacie surowem napomnieniem wykraczających na drogę ustawami przepisaną sprowadzić, i naruszony porządek w Tow. przywrócić. —

Lecz nie sam czyn materyalny zgwałcenia prawa jest przedmiotem niniejszego pisma. Mamy silne powody do mniemania, iż kwestya modyfikacyi z początku porządkowa, nabiera dzisiaj nowego i ważniejszego charakteru. Nie idzie już skarżącym o samą formę, ale o jej istotę, nie o nas, ale o nasze względem Tow. widoki, nie tyle o teraźniejszość, ile o przyszłość. Zapowiedziane okólnikiem z dnia 27 Maja myśli nasze względem środków do rozleglejszego i skuteczniejszego działania Tow., chcieliśmy dopiero rozwinąć przy uwagach nad manifestem i połączyć je z widokami w tymże samym przedmiocie od kilku sekcyj nadesłanemi; kiedy jednak dzisiaj przy zabiegach o zniesienie modyfikacyi obawiać się nam przychodzi, aby z nią i myśli nasze o przyszłości Tow. przesądzone nie zostały, zmuszeni jesteśmy przedczasem wystąpić z niemi i przez to samo rzucić mocniejsze światło na sprawę, którą Sekcya przedstawiająca pod rozpoznanie Wasze oddała.

Missya Towarzystwa Demokratycznego, a tem samem wszystkie jego działania zależą całkiem od rozwiązania tej kwestyi: czy Polska ma w sobie samej dosyć sił i środków do odzyskania niepodległego bytu. —

XV

Jeżeli

Jeżeli naród polski bez obcéj pomocy, bez zewnętrznych przyjaznych okoliczności sam powstać i nieprzyjaciół swoich zniszczyć nie jest w stanie, Tow. Dem. musi albo szukać obcéj pomocy, albo czekać jak czeka reszta Emigracyi na wojnę polityczną lub rewolucyjne wstrząśnienie. Działania jego ograniczyćby się w tenczas musiały na kształceniu się wewnątrz, odzywaniu się do opinii publicznéj i rozszerzaniu zasad pośrednictwem piśmiennéj propagandy; słowem na tém, na czém dotąd tylu licznemi wstrzymywani przeszkodami poprzestawać byliśmy zmuszeni. –

Jeżeli przeciwnie w łonie narodu polskiego spoczywają potężne siły, jeśli są skuteczne środki ich wydobycia, jeżeli jest pewność, iż można uczynić niepodległość polski niezawisłą od zewnętrznych okoliczności i obcéj pomocy, działania Tow. muszą być zupełnie od dotychczasowych różne, muszą nosić na sobie piętno tego wielkiego przekonania, muszą całkiem zwrócić się ku Polsce. –

Nie zapał i uniesienie, a tem bardziéj odgłos powszechnéj opinii, ale wszechstronna i zimna rozwaga wszystkie żywioły kraju naszego oceniająca utwierdziła nas najmocniéjsze przekonanie, iż w ojczyznie naszéj jest wszystko czego nam potrzeba do zwalczenia zewnętrznego i wewnętrznego nieprzyjaciela, do odzyskania i polski niepodległéj i polski demokratycznéj. – To przekonanie kazało nam szukać najskuteczniéjszych środków. W Tow. naszém znaleźliśmy potrzebne warunki, byleby działania jego ku wydobyciu sił narodowych skierowane zostały. –

Wielkie to przedsięwzięcie nie powinno nas przerażać ogromem swoim. Na nieszczęście przywykliśmy patrzyć dotąd na towarzystwo, emigracyę, polskę i otaczających nas ludy ze stanowiska na którém postawiła nas zbyt łatwa do pojęcia niecierpliwość nasza. Mierzyliśmy przedsięwzięcia dniami, miesiącami, nigdy latami, w nadziei, że niedola nasza, niedola powszechna długo trwać nie może. Dla tego brakowało nam na śmiałych i rozległych przedsięwzięciach. Niecierpliwość nasza łatwo da się wytłumaczyć, ale rozum usprawiedliwić jéj nie może. Potrzeba koniecznie, nieodzownie potrzeba rozległy plan działaniom naszym nakreślić, niezmordowanie z fanatycznym uporem najskuteczniéjszych do jego zrealizowania wyszukiwać środków i nie zważać się czasem; bo do wielkich dzieł i wielkich środków i wielkiego czasu potrzeba. –

Towarzystwo Dem. może i powinno w łonie swoim wyrobić, i licznych do ułożenia planu tego dostarczyć materyałów; lecz nad ostatecznym jego rozwinięciem i zastosowaniem, a bardziéj jeszcze wprowadzeniem go w wykonanie, massa Tow. pracować nie może. Ta rzecz jest zbyt jasna aby jéj dowodzić potrzeba było. Tow. musi albo podobnego rodzaju czynności całkiem zaniechać, albo je zostawić prywatnem usiłowaniom pojedynczych członków, albo powierzyć wybranéj z grona swego instytucyi.

Zupełne zaniedbanie w obecnych zwłaszcza okolicznościach, zadałoby cios stanowczy demokratycznéj sprawie, stracając Tow. ze stanowiska jakie mu samo go w śród emigracyi położenie zająć nakazuje. Opuszczone miejsce zajęłaby Konfederacya, któréj duch uroczystem myśli Waszéj objawieniem oceniony już został – inny Konfederacyi podobny związek. –

Pokątne, zbiorowe lub pojedyncze usiłowania pokazały się bezskutecznemi i nawet szkodliwemi. Wszędzie zasłaniano się albo osobami mniéj więcéj dobrze w kraju polski zasłużonemi, albo potęgą samych zasad działać chciano, wszędzie brakowało

kowało tej rękojmi prawości i skuteczności działań, jaką massy tylko czynnościom swoim nadać mogą. –

Zasady Tow^a Dem^o, numeryczna jego potęga i czteroletnie przeszło istnienie, stawią je na czele emigracyjnego ruchu. W Polsce, tak jak w pośród nas zużyte są imiona, przestano i tam wierzyć osobom, wierzą massom zasady wyobrażającym i nas do działania wzywają! Towarzystwo przeto Dem^e jest już z samego położenia swego w Emigracyi i z opinii jaką ma w Polsce tą massą, tą rękojmią czystości zasad, prawości zamiarów, skuteczności działań, której żadne inne stowarzyszenie nie ma i mieć nie może. –

Z tak szczególnego zbiegu okoliczności niekorzystać, jest to dobrowolnie rozmyślnie sprawę własną zabijać, jest to wydać ją w ręce nieprzyjaciół ludu lub podejrzanych jego opiekunów, jest to wyprzeć się charakteru politycznego i zejść z torn jaki sobie Tow^o w samym zawiązku swoim wytknęło. – Arystokracya czynnie działać nieprzestaje, Konfederacya równie czynne zapowiedziała działanie, a my wyobraziciele prawdziwych potrzeb Ojczyzny, my Ludu posłannicy, mielibyśmy przestać na prostej propagandzie, dojść nie mogącej do prawdziwej potęgi naszej, do ludu – mielibyśmy z założonemi rękami czekać na okoliczności lub bezsilną tylko w narodach budzić sympatyą – mielibyśmy pozostać jak dotąd biernem lub przygotowawczem narzędziem, kiedy wszystko nam sprzyja, wszystko wzywa do najczynniejszego, najrozleglejszego działania? Siła, aby potężną bydź mogła, nie zewnątrz do nas, ale od nas na zewnątrz, na Polskę rozlewać się i wszystko ogarnąć powinna. Tę siłę czujemy w Tow^ie naszem, czuje ją w niem i reszta emigracyi, czuje i Polska – a samo Tow^o czużeby jej w sobie nie miało – i wśród powszechnego ruchu, przy zewnętrznych nawet sprawie naszej sprzyjać się zdających okolicznościach, bezsilnem, nieruchomem i obojętnem pozostało? –

Przez rozleglejsze i śmielsze działania byt Tow^a naszego zagrożonym bydź nie może; posada bowiem jego pierwotna zostaje nie wzruszona, charakter co do jawności w niczym nie zmieniony; zachodzi tylko modyfikacya stosunków Centralizacyi nie z Tow^m całem, ale z jedną sekcyą w miejscu posiedzeń Centralizacyi znajdującą się. Wewnętrzne to urządzenie nic nie ma wspólnego z jawnością działań całego Tow^a tak jak tej jawności nie szkodzą ani zamknięte posiedzenia Sekcyi, ani stosunki Centralizacyi z członkami Korrespondentami. –

Ważniejsza i sumienniejsza jest obawa nadużyć Centralizacyi. Lecz Tow^o ubliżałoby sobie samemu, gdyby w łonie własnem nie mogło znaleść kilku prawych ludzi dla powierzenia im czynności, których samo wykonywać nie może – gdyby dla tej jednej przyczyny odrzucało najskuteczniejsze środki działania, lub osoby zaufaniem swoiem zaszczycone, oddawało pod straż ludzi przypadkowo w miejscu posiedzeń naczelnej instytucyi znajdujących się. –

Taki jest rys widoków naszych na przyszłość. –

Obecna Centralizacya do tego rodzaju czynności wolą Tow^a wyraźnie nie upoważniona – uważająca się za przemijającą i przygotowawczą, do postawienia Tow^a na właściwem jego stanowisku przeznaczoną, poświęciła się całkiem wyrobieniu głównej myśli, zakreśleniu ogólnego planu działań, ściągnieniu potrzebnych objaśnień i wiadomości, urządzeniu stałych stosunków przyszłej centralnej instytucyi

tucyi z ogółem tow^{a}, tak aby nowa ta instytucya wejść mogła od razu na drogę ro-
zleglejszych, wprost do głównego celu prowadzących działań. – Do czynności tego ro-
dzaju Sekcya miejscowa przypuszczona być nie mogła. Jeżeli nie literalne brzmie-
nie §^{u} 5° to duch całej ustawy, samo pojęcie natury politycznego towarzystwa, i oko-
liczności w śród których znajdujemy się wszyscy, nakazywały potrzebę modyfikacyi.
Pokątnie działać jak nam doradzano nie chcieliśmy, bo otwarte tylko, za wiedzą tow^{a}
działanie centralizacyi jego przystoją, i dla tego wiadomość o modyfikacyi w okólni-
ku umieszczoną została. –

Przestajemy na rzuconych tu myślach, przekonani, iż w nich znajdziecie
Obywatele i dostateczne usprawiedliwienie dotychczasowych czynności naszych i głów-
widoki na przyszłość. Do was należy osądzić, czy z okoliczności w jakich się obecnie
tow^{o} znajduje korzystać powinniśmy i wejść na drogę rozleglejszego działania, czy
w ciasnym jak dotąd obrębie pozostać spokojnymi widzami usiłowań przeciwni-
ków zasad naszych i nieprzyjaciół ludu polskiego. – Od waszej decyzyi nie uspra-
wiedliwienie lub potępienie nasze, ale życie lub śmierć Towarzystwa zależy. —

Poitiers dnia 19 Czerwca 1836 r.

Pozdrowienie braterskie

Sekretarz
Robert Chmielowski

Prezydujący z kolei
M. Janowski

P. S.) Zwracając uwagę Sekcyj i pojedynczych członków na potrzebę zebrania
jak najkompletniejszych w tym przedmiocie wotów, czego dopełnienie od gorliwości se-
kretarzów Sekcyj zależy, nadmienia się, iż zdania o modyfikacyi wprost do Sekcyi
przedstawiającej w Caen — zdania zaś o postępku Sekcyi Poitiers do Centralizacyi
przy zwyczajnych expedycyach miesięcznych odsyłane być winny. –

Adres do Sekcyi przedstawiającej jest: à Mr Wiszniewski polonais, à
Caen (: Calvados:) rue Ecuyer № 36. –

Adres do Centralizacyi à Mr Robert polonais à Poitiers (: Vienne:)